

**Protokół z posiedzenia**  
**Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska**  
**27.11.2024 w trybie zdalnym**

**OBECNI na posiedzeniu (skład zmienny, część osób wychodziła po omówieniu danego tematu)**

**Członkowie KDO**

1. Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody – Mariusz Waszkiewicz
2. Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony i Rozwoju Dębnik – Jolanta Kapica
3. Fundacja Fundusz Partnerstwa -Dominika Zaręba z up. Tomasz Fiszer
4. Fundacja Aeris Futuro – Joanna Mieszkowicz z up. Tomasz Fiszer
5. Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne – Maria Krzyżanowska
6. Stowarzyszenie Armatorów i Inwestorów Dorzecza Wisły – Aleksander Staszczuk z up. Tomasz Fiszer
7. Stowarzyszenie Zielone Kliny – Małgorzata Mucha
8. Stowarzyszenie „Nasza Olszanica” – Tomasz Fiszer
9. Stowarzyszenie na Rzecz Toń – z up. Tomasz Fiszer
10. Fundacja Dzika Klinika – Centrum Pomocy dla Dzikich Zwierząt – Joanna D. Wójcik
11. Stowarzyszenie Zielone Swoszowice – Dorota Kozak z up. Tomasz Fiszer
12. Stowarzyszenie Kraków dla Mieszkańców – Adrianna Siudy
13. Fundacja Instytut Polityk Publicznych – Konrad Szpak z up. Tomasz Fiszer
14. Akcja Ratunkowa dla Krakowa – Monika Konieczna z up. Tomasz Fiszer
15. Fundacja Przestrzeń do Życia – Łucja Kucmin z up. Tomasz Fiszer
16. Fundacja Akcja dla Dzikich Zwierząt – Karolina Ptak
17. Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa – Aleksandra Rudy

**Goście**

1. Dorota Szatała – Zarząd Zieleni Miejskiej UMK
2. Andrzej Kozera – Zarząd Inwestycji Miejskich UMK
3. Agnieszka Mydłowska – Wydział Kształtowania Środowiska UMK
4. Anna Kurek – Zarząd Infrastruktury Sportowej UMK
5. Paweł Bystrowski – Zarząd Infrastruktury Sportowej UMK
6. Andrzej Sułkowski – mieszkaniec Krakowa
7. Michał Szpakiewicz – mieszkaniec Krakowa

## **Skład prezydium Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska w roku 2024:**

1. Tomasz Fiszer, Stowarzyszenie Nasza Olszanica – Przewodniczący Komisji,
2. Jolanta Kapica, Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony i Rozwoju Dębnik - Wiceprzewodnicząca Komisji,
3. Joanna D. Wójcik, Fundacja Dzika Klinika – Centrum Pomocy dla Dzikich Zwierząt – Sekretarz Komisji.

## **Plan posiedzenia KDO ds. Środowiska w dniu 27.11.2024 w trybie zdalnym:**

1. Ośrodek rehabilitacji dla dzikich zwierząt w Krakowie – kontynuacja.
2. Zakrzówek jako miejsce organizacji zawodów IronMan 2025.
3. Sztuczne oświetlanie parków.
4. Uchwała KDO apelującą o wywożenie drzew wyciętych podczas realizacji inwestycji drogowych jako martwego drzewa do istniejących parków i lasów.
5. Delegacja przedstawiciela KDO ds. Środowiska do Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej.
6. Wolne wnioski

### **Informacje organizacyjne:**

Poinformowano, że spotkanie jest nagrywane, przywitano gości.  
Przedstawiono plan posiedzenia.

### **Przebieg spotkania:**

#### **Ad. 1. Ośrodek rehabilitacji dla dzikich zwierząt w Krakowie – kontynuacja.**

Tomasz Fiszer – dla przypomnienia jest wytypowana nowa lokalizacja dla ORZ w Nowej Hucie, ul. Łubinowa. Na posiedzeniu KDO w marcu br. była informacja, że rozpoczęto analizę formalną nowej lokalizacji pod kątem możliwości doprowadzenia mediów i w aspekcie planistycznym pod kątem ORZ jako inwestycji celu publicznego (decyzja lokalizacyjna). Wodociąg – jest możliwość podciągnięcia medium, kanalizacja – brak możliwości podciągnięcia (możliwość budowy sanitarnych zbiorników bezodpływowych). W nowej lokalizacji brak miejscowego planu zag.przestrz., więc jest możliwość złożenia wniosku o lokalizację celu publicznego.

Joanna D. Wójcik – dzięki radnej Joannie Hańderk sprawa ORZ nabrała tempa, możemy brać udział w Komisji Ochrony Środowiska RMK, gdzie sprawa jest dyskutowana. Nowa lokalizacja nie jest przy spalarni odpadów medycznych czy EkoSpalarni, jak było to napisane w artykule [Gazecie Krakowskiej]. Miejsce jest ciche i spokojne, sąsiadujące z Oczyszczalnią Kujawy- co nie przeszkadza. Możliwość oporu lokalnych mieszkańców, w tym radnego dzielnicowego N.Huty, który porównał ORZ do tej samej kategorii co spalarnia śmieci, czy oczyszczalnia, tak samo nieprzyjemny i stanowiący zagrożenie, co jest nieprawdą. Proponuję cały czas, aby równocześnie z nową lokalizacją na ul.

Łubinowej, procedować też ścieżkę utworzenia fundacji miejskiej, aby móc wykupić ziemię w okolicy Krakowa i tam utworzyć ośrodek, uzgadniając z włodarzem danej gminy bezpłatną obsługę zgłoszeń z gminy dotyczących dzikich zwierząt. Tym można by zachęcić włodarzy okolicznych gmin do współpracy w utworzeniu Ośrodka pod Krakowem. Pani radna J. Hańderek ma też dobry pomysł, aby uruchomić edukację na temat ośrodka, przy pomocy różnych NGO. Uważam, że powinna powstać miejska strona internetowa dedykowana ORZ, przyjazna, atrakcyjna wizualnie, zawierająca prawdziwe treści na temat tego czym jest Ośrodek. Powstał też pomysł na KOŚ RMK, aby utworzyć zespół zadaniowy ds. ORZ, do którego może zapisać się każdy, nawet nieznający się na rehabilitacji dzikich zwierząt, czy niewiedzący jak działa ORZ. Moim zdaniem powinien powstać zespół zadaniowy składający się z ekspertów ds. dzikich zwierząt i ich rehabilitacji, plus przedstawiciele urzędów zaangażowanych w utworzenie ORZ w Krakowie. Przygotowałam w tym celu uchwałę, proponuję Fundację Dzika Klinika (siebie), Karolinę Ptak (Fundację Akcja dla Dzikich Zwierząt), plus inna zaproponowana NGO będąca w KDO (np. Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne). Proponuję też, aby do zespołu dołączył przedstawiciel pogotowia obecnie zajmującego się dzikimi zwierzętami w Krakowie (Łukasz Styrylski – ORZ w Tomaszowicach). Proszę też Pana Andrzeja Kozere z ZIM, aby przedstawił nam obecny stan prac nad ORZ. Proszę też o informację, jakie koszty potrzebne są do wykupu ziemi pod ORZ, czy nie zarezerwowano zbyt małej kwoty w budżecie na 2025, powinno się złożyć interpelację do Prezydenta, w celu zwiększenia tej kwoty.

Adrianna Siudy – kwota na wykup działek pod ORZ i grzebowisko dla zwierząt jest łączną kwotą dla tych obu inwestycji, jest to 1,5 mln. zł, kwota zbyt mała. Mówi się o tym, że grzebowisko ma powstać obok ORZ przy ul. Łubinowej, czy nie będzie to przeszkadzało ORZ, że będzie zwiększony ruch koło grzebowiska?

Joanna D. Wójcik – jeśli grzebowisko miałyby powstać tuż przy granicy ORZ, jedno obok drugiego, to nie jest to dobry pomysł, a jeśli w oddaleniu np. 1-2 km to raczej nie będzie to przeszkadzać. Nie wiem jaka jest proponowana dokładna lokalizacja dla grzebowiska.

Andrzej Kozera – na temat grzebowiska nie mamy żadnych informacji, co do kwoty wykupu ziemi, też nie umiem odpowiedzieć, kwota w budżecie jest przypisana Wydziałowi Skarbu UMK, który jest władny w kwestii nabywania działek. Sprawy dotyczące nowej lokalizacji ORZ i podciągnięcia mediów, rozbijały się o sprawę prawa do dysponowania działkami, którego nie mamy. Pozyskiwaliśmy te informacje w sposób możliwy dla kogoś, kto jest wnioskodawcą, ale nie posiada prawa do nieruchomości. Wnioski o ULICP [ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego] czy WZ [warunki zabudowy] nie wymagają prawa do dysponowania nieruchomością. Udało się pozyskać informacje dot. mediów (budowa odcinka sieci gazowej, wodociągowej, rozbudowy drogi itp.) i wniosek o wszczęcie postępowania udało się przygotować i złożyć do Wydziału Architektury UMK.

Tomasz Fiszer – kiedy jest przewidywane uzyskanie decyzji lokalizacyjnej?

Andrzej Kozera – WA UMK zawiadomił nas o wszczęciu postępowania, musi on teraz skierować stosowne zapytania i pozyskać informacje dot. budowy ORZ do komórek organizacyjnych, które będą się musiały wypowiedzieć. Nie jesteśmy w stanie określić daty pozyskania decyzji.

Agnieszka Mydlowska – jesteśmy zaskoczeni, że była informacja w mediach, że lokalizacja grzebowiska jest planowana przy Łubinowej, my o tym nic nie wiemy. W kwestii wykupu ziemi pod ORZ, wyszły pisma do Arcelormittal i czekamy na odpowiedź. Wstępnie

deklaracje były, ale czekamy na konkretne informacje ze strony Arcelormittal.

Jolanta Kapica – kto powinien zweryfikować informację o lokalizacji grzebowiska, kto podejmuje taką decyzję? Drugie pytanie, czy ma być prowadzone postępowanie dwutorowe, lokalizacja przy ul. Łubinowej i Fundacji miejskiej – kto miałby to popychać?

Joanna D. Wójcik – Pani radna J. Hańderek zajmuje się tą sprawą, ale prezydent musi wyrazić zgodę na powołanie Fundacji miejskiej. Ponieważ, gdyby nie udało się zbudować ORZ przy Łubinowej (ze wzgl. na za wysoką cenę wykupu działek lub opór mieszkańców N. Huty), powinno się prowadzić obie sprawy dwutorowo.

Agnieszka Mydlowska – 31.01.2024 został powołany zespół zadaniowy ds. grzebowiska przy Wydziale Gospodarki Komunalnej i tam można kierować zapytania w sprawie jego lokalizacji.

Adrianna Siudy - z naszej strony wyjdzie interpelacja do Prezydenta z zapytaniem, czy te dwie inwestycje (grzebowisko i ORZ) są traktowane jako jedna inwestycja. Zapytamy też o koszty wykupu działek pod obie inwestycje. Myślę, że w ciągu dwóch tygodni powinniśmy dostać odpowiedź i prześlemy ją do KDO, aby rozstać pozostałym członkom.

Tomasz Fiszer odczytał uchwałę dot. zespołu zadaniowego ds. ORZ i poddał ją pod dyskusję. W toku dyskusji zdecydowano o poszerzeniu składu zespołu zadaniowego o jednostki miejskie wchodzące w skład zespołu zadaniowego ds. grzebowiska dla zwierząt (tj. dodatkowo Wydziału Skarbu Miasta, Wydziału Gospodarki Komunalnej i Klimatu, Wydziału Planowania Przestrzennego, Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji, Wydziału Architektury i Urbanistyki, Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie). Zmienioną uchwałę poddano pod głosowanie.

Wyniki Głosowania:

Głosowanie nad uchwałą nr 12/2024 - w sprawie powołania zespołu zadaniowego ds. utworzenia w Krakowie profesjonalnego Ośrodka rehabilitacji zwierząt

Głosów za: 16

Głosów przeciw: 0

Głosów wstrzymujących się: 1

*Uchwała została przyjęta.*

## **Ad. 2. Zakrzówek jako miejsce organizacji zawodów IronMan 2025.**

Paweł Bystrowski – ze wzgl. na późną informację dot. posiedzenia KDO nie mogliśmy doprosić do spotkania organizatora tej imprezy, tym bardziej że nie mamy jeszcze podpisanej umowy z organizatorem IronMan2025.

Jolanta Kapica – jako stowarzyszenie zostaliśmy zaproszeni przez Zarząd Infrastruktury Sportowej (ZIS) na spotkanie dot. organizacji IronMan 2025. W imprezie w dniu 2 sierpnia 2025 (niedziela) miałoby wziąć udział 2000 zawodników z 88 krajów – zawody pływackie. Może być też publiczność na Zakrzówku. Ważne, aby NGO'sy zaangażowane w ochronę Zakrzówka też mogły zabrać głos w tej sprawie. Takie wielkie imprezy nie powinny odbywać się na Zakrzówku, ze względu na cenną przyrodę i zwierzęta, które są tam chronione oraz sam użytek ekologiczny. Organizatorzy zapewniali, że dbają o ochronę środowiska i o zabezpieczenie takiej imprezy. Proponuję rozpocząć dyskusję na temat tej

imprezy, choć z tego co rozumiem, decyzja dot. realizacji IronMan2025 na Zakrzówku została już podjęta. Ma być wizja terenowa z organizatorami na Zakrzówku, gdzie można by przedyskutować przebieg zawodów tak, aby, jak najmniej zaszkodzić przyrodzie.

Joanna D. Wójcik – czy były inne propozycje lokalizacyjne dla zawodów w Krakowie? W Nowej Hucie przy Zalewie jest odnowiony basen pływacki i tam można by takie zawody odbyć. Wokół Zalewu Nowohuckiego jest dużo miejsca dla widzów, budek fastfood, namiotów itp. Tam nie byłoby ryzyka zdeptania przyrody, jak na Zakrzówku, gdzie każdą dostępną ścieżką ludzie będą przychodzić, żeby zobaczyć zawody i nie jest możliwe wygrodzenie terenu barierkami, czy przeganianie widzów przez Straż Miejską.

Paweł Bystrowski – ZIS zaoferował stworzenie kanonu organizacji imprez sportowych w Krakowie, na przykładzie Zakrzówka stworzylibyśmy zbiór twardych zasad, co wolno, a czego nie wolno, które wykorzystywalibyśmy później w odniesieniu do wszystkich innych imprez. Chcemy, aby planowane imprezy sportowe na Zakrzówku też były spięte w jeden kalendarz, żeby nie było chaosu. Co do tych 2000 uczestników IronMan2025, teren będzie zarezerwowany wyłącznie dla nich, a jak wiemy 1-2 tys. osób i tak przebywa na Zakrzówku w pogodny dzień. Czyli nie będzie tam sytuacji, że te 1-2 tys. osób będą przebywały równocześnie z zawodnikami, ale będzie to tylko wydarzenie sportowe. Rezerwacja czasu na to wydarzenie będzie co najmniej pół dnia. De facto nie będzie widzów, teren będzie wygrodzony, a widzowie będą tam, gdzie telebim zostanie postawiony. Same starty zawodników – pływanie, będzie w systemie takim, że jednorazowo startuje 3 zawodników co 5 sekund. Zalew Nowohucki się nie nadaje, bo do pokonania dla zawodników jest 1900 m, Wisła też się nie nadaje ze wzgl. na ew. zanieczyszczenie wody.

Anna Kurek – organizator podjął decyzję o postawieniu telebimu w oddzielnym miejscu i niewpuszczaniu widzów na teren zawodów (widzowie zostaną przyciągnięci do telebimu), więc oprócz uczestników będzie tylko obsługa na terenie Zakrzówka. Teren będzie wygrodzony, włącznie z koroną Zakrzówka. Całe zawody mają trwać 2-3 godziny, a telebimy będą na Rynku Głównym. W większości będą to zawodnicy spoza Polski, którzy przyjeżdżają do Krakowa na ok. tydzień, więc też jest to dobre ze wzgl. na turystykę miasta. Na Rynku Głównym będzie cała celebracja wydarzenia i tam będą widzowie.

Joanna D. Wójcik – nie mówiłam o organizacji zawodów na Zalewie tylko na basenie, który jest obok, tam jest kilka torów.

Anna Kurek – nie jest możliwe pokonanie 1900 m na krótkim basenie, a zawodnicy zaraz po pływaniu przesiadają się na rower i mają do pokonania 90 km i chcemy jak najsprawniej przeprowadzić zawody, aby nie blokować ulic.

Jolanta Kapica zapytała o możliwość uczestnictwa NGO-sów w wizji terenowej, która miałaby się odbyć w najbliższym czasie oraz o możliwość planowanych do przekazania środków ze zbiórki dobroczynnej w czasie zawodów na konto urzędu miasta (do wykorzystania na cele Zakrzówka).

Anna Kurek zaproponowała wizję terenową na początek grudnia 2024. Co do przekazania środków finansowych ze zbiórki charytatywnej, organizator musi mieć jasno zadeklarowany cel, na który będzie się zbierało środki i fundację/stowarzyszenie, której przekaże się środki. Cel powinien być jasny i klarowny oraz powinien być zrealizowany do końca 2025 r. ZIS zaproponował jako cel realizację filmiku o Zakrzówku.

Paweł Bystrowski – organizator wspominał, że nie może być to podmiot publiczny, tylko NGOs, na którego konto przekazane zostaną środki, pochodzą one od darowizn ze strony uczestników, którzy deklarują jakąś kwotę przy zapisie do udziału w zawodach. Podmioty zewnętrzne (sponsorzy) mogą się ew. dołączyć do tej zbiórki, jeśli cel będzie atrakcyjny i wyrazisty.

Dalsza dyskusja dotyczyła ustalenia dokładnego terminu wizji terenowej i sposobu poinformowania o terminie spotkania oraz o celach, na które można by przekazać środki (edukacja ekologiczna o Zakrzówku, ochrona czynna lokalnych siedlisk i gatunków chronionych fauny lub flory, usuwanie roślin inwazyjnych, inwentaryzacja przyrodnicza itp.).

Dorota Szatała poinformowała, że ZZM może wskazać jakie cele można by zrealizować na Zakrzówku i wtedy zamiast zbiórki charytatywnej, organizatorzy mogliby przekazać konkretne środki do ZZM na realizację celów ochronnych na Zakrzówku.

Anna Kurek podkreśliła, że organizatorzy ani ZIS nie mają możliwości prawnej wykonania takiej donacji, a jedynie mogą zorganizować zbiórkę na konkretny NGOs, a darowizny wpływałyby wprost na konto wskazanej organizacji pozarządowej. Poprosiła też, aby wskazać organizatorowi co ma przygotować na spotkanie terenowe (obecnie już opracowuje się sposoby zabezpieczenia terenu i zmianę w organizacji ruchu samochodowego w okolicy Zakrzówka).

Andrzej Sułkowski podsumował wcześniejsze wątpliwości i propozycje dot. dostępu do imprezy i lokalizacji telebimu. zaproponował Fundację Ogród Zoologiczny, której podlega Zakrzówek i która mogłaby przejąć te środki ze zbiórki i wykonać działania na Zakrzówku. Zwrócił uwagę, że ZZM ma już środki na realizację filmu, więc środki ze zbiórki można by przekazać na inny cel. Co potwierdziła Dorota Szatała. Zwrócił też uwagę na uwzględnienie akustyki podczas zawodów, ponieważ hałas też jest zagrożeniem dla lokalnej fauny.

Michał Szpakiewicz zwrócił uwagę na konieczność udziału NGO'sów zaangażowanych w ochronę przyrody przy tworzeniu kanonu zasad realizacji imprez sportowych w Krakowie, w tym na samym Zakrzówku. Czy ograniczyć takie imprezy do kilku większych w roku lub częstszych, ale mniejszych.

Joanna D. Wójcik zaproponowała wydłużenie terminu realizacji celu finansowanego ze zbiórki, ponieważ cele związane np. z zabiegami ochronnymi na Zakrzówku, wymagają czasu, ponieważ prace te trzeba uzgodnić z ZZM, wyłonić wykonawcę itp. co może być trudne do realizacji do końca 2025 roku, uwzględniając aktywność zwierząt na Zakrzówku.

Tomasz Fiszer podsumował wnioski i zakończył temat.

### **Ad. 3. Sztuczne oświetlenie parków.**

Tomasz Fiszer przedstawił stanowisko KDO przygotowane przez Mariusza Waszkiewicza dot. sztucznego oświetlenia w parkach miejskich. Zaapelowano o ograniczenie do niezbędnego minimum sztucznego oświetlenia parków z uwagi na przyrodniczy charakter tych miejsc i obecność dzikich zwierząt, w tym objętych ochroną. Sztuczne światło zaburza naturalne rytmy dobowe dzikich zwierząt oraz ich zachowania żerowania. Oświetlenie powinno być ograniczone wyłącznie do traktów pieszych/rowerowych,

umożliwiających dojście do terenów zamieszkania lub do pracy. W miejscach tych oświetlenie powinno być zminimalizowane, a należy zlikwidować oświetlenie parków udostępniające do tej pory ich rekreacyjne wykorzystanie po zmroku.

Joanna D. Wójcik zwróciła też uwagę na fakt negatywnego oddziaływania sztucznego oświetlenia na zdrowie ludzi. Podała przykład reakcji ptaków na wygaszanie oświetlenia w okresie pandemii covid, które rozpoczynały swoją aktywność dopiero o świcie (a przy sztucznym oświetleniu budzą się koło 3 w nocy). Co prawda sztuczne oświetlenie pozwala ptakom dłużej żerować i dokarmiać młode oraz chroni je przed drapieżnictwem, ale w obecnej sytuacji mamy mniej wolno-żyjących kotów w Krakowie, więc i zagrożenie drapieżnictwem jest mniejsze. Zaproponowała ograniczenie oświetlenia w innych mniej wykorzystywanych w nocy miejscach. Gminy sąsiadujące z Krakowem wygaszają oświetlenie już od północy.

Jolanta Kapica – powinno się wyciemniać też ścieżki rowerowe i piesze w bezpośrednim sąsiedztwie użytków ekologicznych.

Dorota Szatała – oświetlenie w parkach, jak i wzdłuż dróg podlega Zarządowi Dróg Miasta Krakowa. Nasze oświetlenie, które realizujemy w parkach, jest zgodne z zasadami przekazanymi nam przez ZDMK. Obecnie na naszych lampach montowane są sterowniki, pozwalające na wygaszenie pojedynczych lamp. Montujemy też blendy kierunkujące światło, co ogranicza zanieczyszczenie. W przyszłym roku planowane jest spotkanie z ZDMK, aby ustalić kierunki działania dla oświetlenia parkowego, aby móc je ograniczyć. Nie ma przepisów regulujących oświetlenie miejskie, więc trzeba by wypracować zasady do wprowadzenia w mieście, w tym na terenach zielonych.

Joanna D. Wójcik – Mariusz Waszkiewicz napisał na czacie, że biegacze nocni chcą mieć doświetlenie w parkach. Ja obserwuje takie akcje nocnego biegania czy jeżdżenia rowerami, więc rowery mają lampki i to powinno im wystarczyć, a biegacze mają czołówki, które też są wystarczające do oświetlenia sobie drogi. Dlatego taka grupka mieszkańców nie powinna wpływać na decyzję oświetlania parków.

Jolanta Kapica – na Komisji Ochrony Środowiska RMK był poruszony temat zanieczyszczenia światłem, więc mam pytanie, czy ZZM ma informacje co do ew. decyzji, które zapadły na tamtym spotkaniu?

Dorota Szatała – głównym tematem KOŚ RMK było oświetlenie uliczne i ZDMK informował, że czyni starania wzgl. ograniczenia oświetlenia, są na etapie przetargu na prace modernizacyjne oświetlenia ulicznego, aby elastycznie ograniczać oświetlenie np. poprzez użycie sterowników. Parki są miejscem przejścia do mieszkań czy do pracy, więc też muszą być brane pod uwagę względy bezpieczeństwa mieszkańców.

Maria Krzyżanowska – ważna jest obudowa lampy, aby nie używać kulistych kloszy, kierujących oświetlenie ku górze, tylko takich kierujących oświetlenie w dół. Wiele jest jeszcze lamp w mieście z kulistymi kloszami.

Dorota Szatała potwierdziła, że są prowadzone prace w kierunku modernizacji również takiego oświetlenia.

Mariusz Waszkiewicz na czacie zwrócił uwagę na fakt, że oświetlenie kierujące światło w dół jest szkodliwe dla płazów [potwierdzając konieczność rezygnacji z oświetlenia przy stanowiskach chronionych gatunków płazów].

Tomasz Fiszer – będziemy kierować w formie uchwał stanowisko KDO dot. oświetlenia w parkach. Chętnie uczestniczylibyśmy w spotkaniach z ZDMK dot. oświetlenia, aby móc wyrazić swoje zdanie na ten temat.

Deklaracją ZMZ informowania KDO o przyszłych spotkaniach z ZDMK zakończono temat.

#### **Ad. 4. Uchwała KDO apelująca o wywożenie drzew wyciętych podczas realizacji inwestycji drogowych jako martwego drzewa do istniejących parków i lasów.**

Tomasz Fiszer poinformował, że w dniu dzisiejszym nie zostanie podjęta uchwała, natomiast dzisiejsza sesja pozwoli na rozpoczęcie dyskusji nad tym tematem. Temat został zgłoszony przez Mariusza Waszkiewicza, w którym zaproponowano, aby drzewa usunięte podczas realizacji inwestycji drogowych były przenoszone na tereny leśne miast, gdzie będą podlegały naturalnemu rozkładowi (chodzi o przenoszenie największych kłód). Podkreślono ekologiczną wartość martwych drzew dla podtrzymania bioróżnorodności (jako miejsca schronienia, gniazdowania, żerowania, zimowania różnorodnych zwierząt, w tym chronionych oraz miejsca bytowania cennych roślin czy grzybów; wspomniano też o wodochłonnej roli martwego drewna). Zaproponowano, aby przy kłodach drewna stawiać tablice edukacyjne, informujące o ekologicznej roli martwych drzew.

Joanna D. Wójcik – proponuję, aby dodać do tego pomysłu uszczegółowienie, żeby przenosić jedynie kłody drzew rodzimych, a nie gatunków obcych.

Dorota Szatała – ZMZ gospodaruje drewnem w ten sposób, że drzewa wycina się głównie z powodu fitosanitarnych, ograniczamy wycinki do minimum, natomiast w lasach pozostawiamy drewno na miejscu, tylko niewielka ilość drewna jest sprzedawana. W parkach pozostawiamy kłody drzew, które są z jakichś względów cenne, mamy ścieżkę martwego drewna w rejonie parku Reduta, pozostawiamy drewno w mikrolasach. Niepokojące jest natomiast, żeby wszystkie drzewa wycięte w ramach inwestycji miejskich wywozić do lasów. Nie jest to wskazane ze względów przeciwpożarowych, krajobrazowych i innych. Trzeba zachować jakąś równowagę, która w ramach naszej gospodarki jest raczej realizowana. W przypadku drzew wyciętych w ramach inwestycji drogowych drewno jest zagospodarowywane, np. poprzez sprzedaż wykonawcom. W czasie tych inwestycji jest pozyskiwana duża liczba drzew, więc moglibyśmy zaszkodzić przyrodzie, robiąc zwalnię drzew w lasach miejskich, zaburzając ich równowagę.

Mariusz Waszkiewicz na czacie podkreślił, że nie chodzi o wszystkie drzewa, ale wybrane.

Tomasz Fiszer podsumował i zakończył temat, podkreślając, że w przyszłości KDO podejmie w tej kwestii uchwałę.

#### **Ad. 5. Delegacja przedstawiciela KDO ds. Środowiska do Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej.**

Tomasz Fiszer – Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna – nowa kadencja, rozpoczęła działalność w listopadzie br. Członków Komisji powołał Prezydent. KDO wydelegowała w formie uchwały swojego członka w osobie Kazimierza Walasza [MTO]. Wystosowaliśmy też do Prezydenta S. Mazura postulat o zwiększenie reprezentacji KDO do dwóch osób (specjalizujących się w tematyce Urbanistyczno-Architektonicznej), co



będzie miało pozytywne przełożenie w aspekcie środowiskowym. Liczymy, że przedstawiciele KDO będą zapraszani na każde posiedzenie Komisji, a nie tylko wybiórczo. Komisja jest otwarta na przyjęcie drugiej osoby ze strony KDO. Proponuję rozpoczęcie dyskusji na temat wydelegowania drugiej osoby z KDO do reprezentowania naszego stanowiska, tym bardziej że Komisja ta jest reprezentowana głównie przez architektów.

Jolanta Kapica – wybieraliśmy K. Walasza ze względu na to, że jest przyrodnikiem, dlatego druga osoba powinna też być profesji związanej z przyrodą. Przeciwwagą dla architektów w Komisji powinni być właśnie przyrodnicy.

Tomasz Fiszer – zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta dot. powołania członków Komisji, jest zapis, że doświadczenie członków powinno być w zakresie planowania przestrzennego i urbanistyki. Co może świadczyć, że tylko architekci mogą brać udział w pracach tej Komisji. Miałem dostać na dzisiejsze spotkanie opinię prawną przygotowaną przez jednego z radnych miejskich – Łukasza Maślone (Kraków dla Mieszkańców), że to nie jest warunek i może być też osoba mająca doświadczenie z ochroną przyrody. Powołanie K. Walasza na poprzednią kadencję świadczy o tym, że przyrodnicy też mogą być członkami Komisji.

Jolanta Kapica zwróciła uwagę, że na dzisiejszym posiedzeniu KDO nie ma wielu organizacji, dlatego Tomasz Fiszer zaproponował przeniesienie dyskusji na drogę mailową, gdzie organizacje mogłyby zgłaszać swoje kandydatury. Może być to również osoba niezależna, nienależąca do KDO, choć lepiej, aby był to członek KDO. Na tym temat został zakończony.

#### **Ad. 6. Wolne wnioski**

Nie padły żadne wolne wnioski, dyskutowano jedynie jeszcze sprawę wizji lokalnej na Zakrzówku dot. IronMan2025 i kwestię możliwego zniszczenia przyrody Zakrzówka przez 2000 uczestników (gdzie będą przebywali zawodnicy, oczekujący na start; jak zabezpieczyć się toalety dla takiej dużej liczby osób itp.).

Tomasz Fiszer poinformował, że planowane jest jeszcze jedno posiedzenie KDO w br., w grudniu, o czym członkowie zostaną poinformowani.

Na tym posiedzenie zakończono.

*Protokołowała:*

*Joanna D. Wójcik*

*Sekretarz Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska*